

Wprowadzenie Jana Pawła II do Triduum Paschalnego

Drodzy bracia i siostry, otwórzmy nasze serca na przyjęcie Bożej łaski i pójdźmy za Jezusem poprzez Jego mękę i śmierć, by przeżywać wraz z Nim radość zmartwychwstania – mówił Jan Paweł II podczas audiencji generalnej w Wielką Środę 1998 roku. Przeczytaj tekst przemówienia w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: Triduum Sacrum.

W tych dniach Wielkiego Tygodnia liturgia ze szczególną mocą podkreśla kontrast między światłem i ciemnościami, między życiem i śmiercią, ale nie pozwala nam wątpić w końcowy rezultat: chwałę Chrystusa zmartwychwstałego. Jutro uroczysta celebrowanie *in Cena Domini* wprowadzi nas w Święte Triduum Paschalne, dzięki któremu wszyscy wierni będą mogli kontemplować główne koleje wydarzeń historii zbawienia. Wspólnie przeżyjemy głęboko mękę, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa.

Msza św. Krzyżma, stanowiąca poranne preludium Wielkiego Czwartku, zgromadzi rano prezbiterów wokół ich biskupa. Podczas wymownej celebrowanie eucharystycznej, która zwykle odbywa się w katedrze diecezjalnej, zostanie pobłogosławiony olej chorych oraz olej katechumenów, a także poświęcony olej krzyżma. Obrzędy te symbolicznie ukazują pełnię kapłaństwa Chrystusowego oraz komunie

kościelną, która powinna umacniać lud chrześcijański zgromadzony na ofierze eucharystycznej i ożywiany w jedności przez dar Ducha Świętego.

Jutro po południu z wdzięcznym sercem obchodzić będziemy pamiątkę ustanowienia Eucharystii. Podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus «umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował» (J 13, 1), i właśnie w momencie kiedy Judasz przygotowywał się, by Go zdradzić i jego serce ogarnęły ciemności, miłosierdzie Boże triumfowało nad nienawiścią, a życie nad śmiercią: «Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: 'Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje'. Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: 'Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów» (Mt 26, 26-28).

Nowe i wieczne Przymierze Boga z człowiekiem jest więc wypisane niezmywalnymi literami w krwi Chrystusa, cichego, spokojnego i łagodnego Baranka, ofiarowanego bez żadnego przymusu, by zadośćuczynić za grzechy świata. Po zakończeniu celebracji Kościół zachęca nas do długiej adoracji Eucharystii i do rozważania tej nadzwyczajnej i nieogarnionej tajemnicy miłości.

Wielki Piątek jest dniem czytania opisu Męki i kontemplacji Krzyża. W nim objawiło się w całej pełni miłosierdzie Ojca. Tak modlimy się w liturgii: «Byliśmy umarli z powodu grzechu i niezdolni zbliżyć się do Ciebie, ale Ty dałeś nam najwyższy dowód swego miłosierdzia, gdy Twój Syn, jedyny Sprawiedliwy, wydał się w nasze ręce i pozwolił się przybić do krzyża» (Mszał Rzymski, I. Modlitwa eucharystyczna o

tajemnicy pojednania). Tajemnica ta budzi tak wielkie wzruszenie, że apostoł Piotr w liście do wiernych w Azji Mniejszej nie wahał się napisać: «Wiecie bowiem, że z waszego, odziedziczonego po przodkach, złego postępowania zostali wykupieni nie czymś przemijającym, srebrem lub złotem, ale drogocenną krwią Chrystusa, jako baranka niepokalanego i bez zmazy» (1 P 1, 18-19).

Dlatego też, po odczytaniu opisu Męki Pana, Kościół stawia w centrum liturgii Wielkiego Piątku adorację Krzyża, nie jako symbolu śmierci, lecz jako źródła autentycznego życia. W tym dniu, pełnym duchowego wzruszenia, dominuje nad światem krzyż Chrystusa, sztandar nadziei dla wszystkich, którzy z wiarą przyjmują jego tajemnicę we własnym życiu.

Rozważając tę nadprzyrodzoną rzeczywistość, wkroczyliśmy w ciszę Wielkiej Soboty, by oczekiwać na chwalebny triumf Chrystusa w zmartwychwstaniu. Patrząc na grób możemy zastanowić się nad tragedią ludzkości, która bez swego Pana musi doświadczać samotności i zniechęcenia. Człowiek wpatrzony w samego siebie czuje się odarty z wszelkiej nadziei w obliczu bólu, klęsk życiowych, a zwłaszcza wobec śmierci. Co mamy czynić? Trzeba czekać na zmartwychwstanie. Jak głosi stara tradycja ludowa, będzie wówczas z nami Maryja, Panna Bolesna i Matka złożonego w ofierze Chrystusa.

Jednakże w wielkosobotnią noc, podczas uroczystej wigilii paschalnej, «matki wszystkich wigilii», radosny śpiew przerwie milczenie: *Exsultet*. Jeszcze raz zostanie ogłoszone zwycięstwo Światła nad ciemnościami, Życia nad śmiercią, a Kościół radować się będzie ze spotkania ze swym Panem.

Tą drogą wkroczymy w klimat Paschy Zmartwychwstania, nie kończącego się nigdy dnia, który Pan rozpoczyna powstając z martwych. Drodzy bracia i siostry, otwórzmy nasze serca na przyjęcie Bożej łaski i pójdźmy za Jezusem poprzez Jego mękę i śmierć, by przeżywać wraz z Nim radość zmartwychwstania. W tym duchu życzę wszystkim owocnego Triduum Paschalnego oraz świętych i radosnych świąt wielkanocnych.

Jan Paweł II